

Cześć i chwała poległym w walce o Wolność i Demokrację!

BRACIA RODACY! OBYWATELE I TOWARZYSZE!

Nowej strasznej zbrodni dokonali bandyci, mordercy spod znaku NSZ. Zamordowany został instruktor Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej, tow. Zbigniew Kozłowski, ppor. W. P., uczestnik walk o niepodległość Ojczyzny. Był jednym z pierwszych na ziemi radzieckiej, którzy stanęli w szeregach I-ej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Uczestniczył w bojach pod Lenino i Berlinem. Młody, zdolny, sumienny i pracowity, rokował wielkie nadzieje dla sprawy ludu pracującego. Nienawidził bestii hitlerowskiej i rozumiał jednocześnie, że u nas w Polsce są jeszcze ludzie, którzy chcą rządzić Polską na wzór hitlerowski.

Całym swym sercem nienawidził tych ludzi zgasłego świata, marzących o powrocie dawnych stosunków sprzed września 1939 r. Rozumiał, że Polska nie może być folwarkiem dla obszarników i domeną wpływów kapitalistów. Rozumiał, że trzeba bronić wolności tak krwawo zdobytej dla ludu pracującego, rozumiał, że władzę było łatwiej zdobyć, niż ją utrzymać i po demobilizacji w grudniu 1945 r. wstępuje w szeregi naszej bohaterskiej Polskiej Partii Robotniczej w tym celu, by utrwalić zdobycze demokratyczne i wolność dla ludzi pracy. Rozumiał, że są ludzie, którzy chcą Polskę pchnąć w odmęty wojny domowej i walk bratobójczych, chcą przywrócić raj utracony przez bogaczy, by oddać masy pracujące pod jarzmo ucisku i wyzysku kapitalistycznego. W wojsku uświadamiał żołnierzy — jako oficer polityczno-wychowawczy, jako cywil rozpoczął natychmiast intensywną pracę nad uświadamianiem mas pracujących. — Przemawiał na wiecach, na zebraniach, pouczał, radził, uświadamiał, wskazywał drogi, po których Polska pracy ma pójść, mówił o lepszej, sprawiedliwszej Polsce, niż ta, która była. Za to znienawidzili go bandyci faszystowscy, którzy wieczorem 11-go maja na zebraniu we wsi Lane, powiat Nibork zamordowali go wystrzałami z automatów w chwili, gdy przemawiał i uświadamiał chłopów, jak mają pracować w Polsce Demokratycznej i jak mają ją bronić.

OBYWATELE! TOWARZYSZE!

Padł młody bojownik walki o lepszy świat, o sprawiedliwość społeczną. Jeszcze jedna mogiła stała się przekleństwem dla polskiej reakcji spod znaku NSZ i ich protektorów spod znaku Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Symboliczne i znamienne jest to, że zamordowany został we wsi, gdzie silne jest Polskie Stronnictwo Ludowe. W związku z tym, żądamy wyraźnego odgrózenia się ze strony Polskiego Stronnictwa Ludowego i potępienia bandytów faszystowskich.

Jeszcze mocniej zewrzyjmy się dookoła bloku Stronnictw Demokratycznych i Rządu Jedności Narodowej. Odpowiedzią ludzi pracy na mordy i teror band faszystowskich, które chcą w potokach krwi zatopić cały kraj, które chcą sparaliżować akcję głosowania ludowego w Referendum w dniu 30.VI., tą odpowiedzią ze strony robotników, chłopów i pracującej inteligencji, będzie masowe wstąpienie w szeregi Partii całego narodu, w szeregi Polskiej Partii Robotniczej — i przegnanie precz ze wsi i miast polskich faszystowskich bandytów.

Wzywamy wszystkich ludzi pracy do masowego wzięcia udziału w manifestacji pogrzebowej, która odbędzie się w dniu 15.V. o godzinie 16,30 sprzed gmachu Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej w Olsztynie, Plac Nowolki 5.

Precz z mordercami spod znaku Narodowych Sił Zbrojnych i ich peeselowskimi protektorami!

Żądamy kary śmierci i Sądów Ludowych dla morderców najlepszych członków Narodu!

Niech żyje nasza sławna, bohaterska Polska Partia Robotnicza, bojownicza o lepsze Jutro i wolność Narodu!

13 maja 1946 r.

KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ
w Olsztynie